

02/2020



Atrakcyjny Format Informacji szkolnych



w tym numerze m.in.:

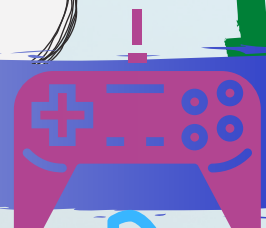
**CIEKAWOSTKI
O RYSIACH**



SPORT



GEMURUMU!



**SZYBKKA
15 z...**

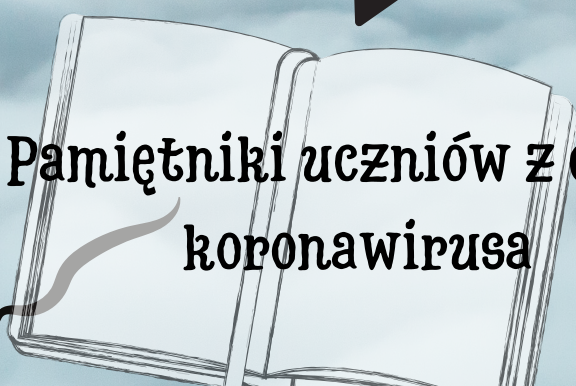


Mówią o nas

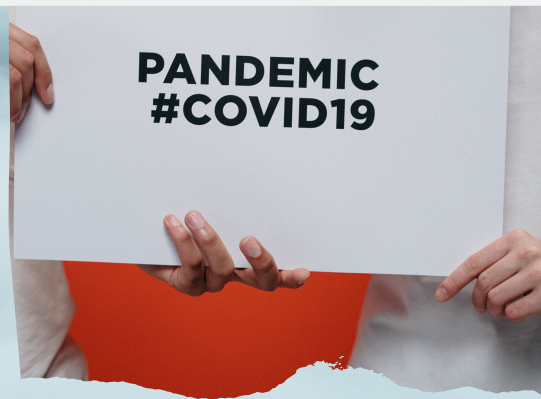


Jak walczyć z koronawirusem?

Pamiętniki uczniów z czasu
koronawirusa



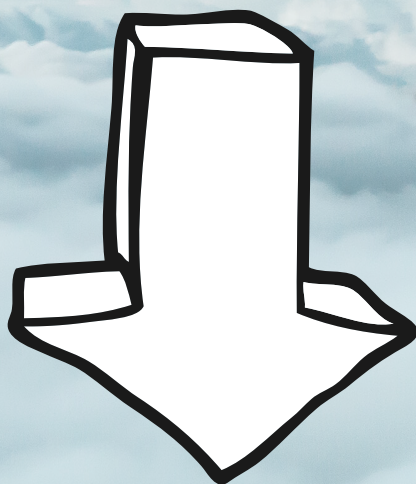
**PANDEMIC
#COVID19**





Tego nie spodziewał się nikt! Nawet w najbardziej wybujałej uczniowskiej wyobraźni ani w dalekosiężnej belferskiej pamięci nie skryła się nawet myśl o tym, że żyć nam przyjdzie w czasach pandemii.

Wybuch euforii, że spadły nam z nieba niezasłużenie i niespodziewanie dodatkowe ferie, że odeśpimy, odpoczniemy, że nadgonimy wszelkie zaległości, mamy już za sobą. Dziś jeden dzień nie różni się od kolejnego, ranne przebudzenie wywołuje chwilę dłuższego zastanowienia, w jakim dniu tygodnia się znajdujemy. Niedziela już niczym nie różni się od stresującego kiedyś, bo zaczynającego nowy tydzień wyzwań i pracy poniedziałku. Sobota do złudzenia złała się z kiedyś wyczerpującym wtorkiem, który kończył energetyczny trening. Rozmowy na Messengerze, Skype, Facebooku spowszedniały. Przejadł się nam internetowy szum, przytłoczył nadmiar informacji okołokoronawirusowych. No i pojawiło się nowe wyzwanie, zdalne nauczanie!!!





Oswojeni z laptopem, buszujący we wszystkich wymiarach sieci, nie myśleliśmy, że przyjdzie nam zamienić szkolną salę, tablicę i nauczycieli na samodzielną naukę pod już mniej czujnym belferskim okiem. Dojrzałość zapukała do drzwi wcześniej niż się spodziewaliśmy. Nie poprzekadamy już na lekcji, nie zdenerwujemy nauczyciela, nie pożyczymy brakującego długopisu, zapomnianego podręcznika, nic z tych rzeczy. Liczyć możemy już tylko na siebie, dyscyplinę trzeba narzucić sobie samemu, na przerwę zdecydować się o wybranej porze, bo dzwonek nie obwieści zbawionego końca czasu nauki. Taka nowość!

Już chyba bez cienia wątpliwości, może z jeszcze pewną nieśmiałością, ale coraz świadomiej przyznajemy się przed sobą, że **TEŚKNIMY** za szkołą, za głośną przerwą, gonitwą na boisku, za wspólnymi obiadami w szkolnej stołówce, za normalnością uczniowskiego życia. Póki co żyć musimy nadzieją, że przed końcem roku uda się nam jeszcze wywinąć jakiś uczniowski żart i choć nie pojedziemy już z pewnością na wspólną, klasową wycieczkę, to może, jak jeszcze nigdy dotąd, w podskokach i z radością wrócimy do szkoły. Czego wszystkim, zarówno uczniom, nauczycielom i może już trochę zmęczonym rodzicom, życzymy.

REDAKCJA



Mówią o nas

Pierwszy numer *Afisza* wzbudził nie lada zainteresowanie czytelników – tych starszych i młodszych. Poniżej pozwalamy sobie na umieszczenie reakcji czytelniczych, które niewątpliwie uskrzydliły redakcję.

„Fajna, fajna ta Wasza gazetka, kreatywna, dobrze się czytało, ciekawie poprowadzone wywiady – bez nudziarstwa”

(p. A. Kiełpńska)

„Drogie Panie, rewelacyjna gazetka szkolna, bardzo dziękuję za pomysł i realizację”

(p. Tomasz Gadziński – Dyrektor SP nr 15 z OMS)

*„Gazetkę przeczytałam z zainteresowaniem, ciekawe artykuły i świetna szata graficzna”
(p. K. Czyszowska — wicedyrektor)*

*„Rewelacyjnie wyszła ta gazetka - bardzo ciekawa”
(p. Asia Stańczak)*

„Przeczytałam od deski do deski. Moim zdaniem gazetka na 6+. Jestem pod wrażeniem. Szata graficzna – rewelacja.
(...) Gratuluję i wierzę w sukces”
(p. D. Żylińska)

„Perfekcyjnie zrobiona gazetka”
(p. Witold Rokoń)



**Najciekawsze artykuły wg uczniów:
Szybka 15, Kim jest Kalina Sz.?
Wywiad z Życzliwą**

Jako redakcja dziękujemy serdecznie za wszelkie głosy wsparcia. Oczywiście zdajemy sobie sprawę ze swoich niedociągnięć, będziemy starały się nad nimi popracować, ale jak to mówi pewne przysłowie:

„nie myli się tylko ten, kto nic nie robi”

KALENDARIUM

Kalendarz świąt nietypowych:

- 04.05 Międzynarodowy Dzień Gwiezdnych Wojen
- 05.05 Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych
- 08.05 Dzień Bibliotekarza i Bibliotek
- 14.05 Dzień Farmaceuty
- 15.05 Święto Polskiej Muzyki i Plastyki
- 19.05 Dzień Dobrych Uczynków
- 20.05 Międzynarodowy Dzień Płynów do Mycia Naczyn
- 22.05 Dzień Praw Zwierząt



Minione wydarzenia:

- 03.05 Święto Uchwalenia Konstytucji 3 Maja
- 02.05 Święto Polskiej Flagi
- 01.05 Święto Pracy
- 30.04 Dzień Sprzeciwu Wobec Bicia Dzieci
- 23.04 Światowy Dzień Książki
- 22.04 Światowy Dzień Ziemi



#ZOSTAŃWDOMU - akcja trwa

JAK WALCZYĆ Z KORONAWIRUSEM



unicef 
dla każdego dziecka

Koronawirus rozprzestrzenia się bardzo szybko na całym świecie, ale istnieje kilka prostych zasad, których stosowanie pozwoli Ci uchronić się przed zakażeniem.



Kiedy kaszlesz albo kichasz zasłoń twarz chusteczką, bądź zgiętym łokciem



Często myj ręce wodą z mydłem przez co najmniej **20 sekund**



Zachowaj dystans od każdej osoby z **objawami przeziębienia**



Zostań w domu, nie wychodź bez potrzeby, **zadbaj** o siebie i swoich bliskich



Poinformuj odpowiednie służby, jeśli zaczniesz **gorączkować, kaszleć i mieć problemy z oddychaniem**

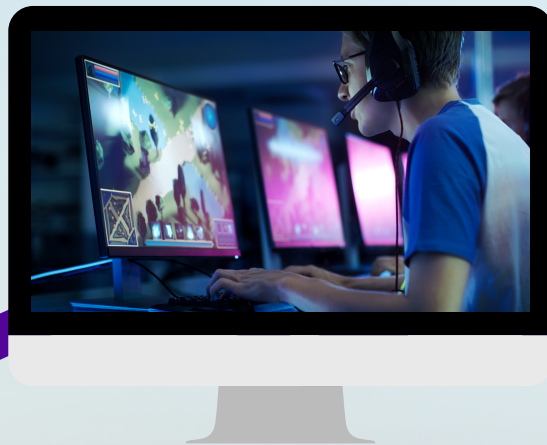
GEMURUMU!

Newsy ze świata gier



Najciekawszy News!

Gracze Minecrafta chyba nigdy nie przestaną nas zadziwiać. Co jakiś czas dowiadujemy się o niesamowitych projektach, nad którymi pracują (np. o kalkulatorze graficznym lub też przeniesieniu świata Gothica i Harry'ego Pottera prosto do gry). Jeden z nich, PippenFTS, postanowił pójść o krok dalej i odwzorować całą Ziemię w skali 1:1. Dzięki odpowiednim modyfikacjom tereny całej planety zostały już przeniesione do gry. Największym problemem jest teraz uwzględnienie obiektów zbudowanych ludzką ręką, takich jak budynki, ulice itp., które trzeba będzie umieścić tam własnoręcznie. Polecam znaleźć na youtube film pod tytułem "The Earth inMinecraft, 1:1 scale... for the first time." autorstwa PippenFTS.



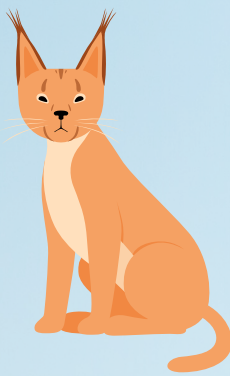
Informacje z Polski

Jak wszyscy wiecie Koronawirus jest niemałym problemem. Rozprzestrzenia się szybko i może doprowadzić do śmierci starszych osób. Dlatego, by powstrzymać młodzież przed wychodzeniem z domu Polski rząd stworzył specjalny serwer w grze Minecraft! Na rządowym serwerze zostanie rozegrany turniej na stworzenie najlepszych replik znanych budowli. Każdy z graczy będzie miał do dyspozycji działkę oraz materiały budowlane. Gra będzie się odbywała w trybie kreatywnym. Tylko od graczy będzie zależało, co wybudują. Można wziąć w tym udział samemu lub z przyjaciółmi.

Serwer wystartował w niedzielę 22 marca 2020 r.



CIEKAWOSTKI O RYSIACH



Dzięki artykułowi Julki Wróblewskiej dowiesz się, kiedy te zwierzęta są najbardziej aktywne, co jedzą i gdzie żyją w Polsce. Poznaj informacje, o których z pewnością nie miałeś pojęcia!

Gdzie żyją rysie?

Wyróżniamy cztery gatunki rysi, należą do nich: ryś euroazjatycki, kanadyjski, iberyjski i rudy. Żyją one jedynie w Europie, Azji i Ameryce Północnej. W Polsce najliczniej występują w Karpatach (około 100 osobników). Żyją także w Kotlinie Biebrzańskiej, puszczy Białowieskiej, Augustowskiej i Knyszyńskiej. Zgodnie z ostatnimi danymi populacja tych zwierząt wynosi około 300 osobników. Względem 1970 roku wzrosła ona dwukrotnie. Obecnie jest zwierzęciem objętym ścisłą ochroną gatunkową.

Co jedzą rysie?

Ofiarą rysi najczęściej padają sarny i to one stanowią ich główne pożywienie. Tym samym przyczyniają się do naturalnego ograniczania tych ssaków. Nieco rzadziej upolują młode jelenie i łanie, czy mniejsze ptaki i zające. Starają się upolować dużą ofiarę raz na dobę. Dorosłym rysiom udaje się to raz na 38 godzin, zaś tym mniej doświadczonym raz na 105 godzin.

Najskuteczniejsze są samice opiekujące się młodymi. Szacuje się, że każdego roku dopadają aż 190 większych zwierząt. Codziennie podejmują nawet cztery próby zdobycia pokarmu. Zazwyczaj na polowania wybierają się od zmroku do wschodu słońca. Potrafią bezszelestnie zbliżyć się do swoich. Gdy nadarzy się okazja rzucają im się do gardła. Mają wystarczająco dużo siły, by obalić je na ziemię. Po skutecznym polowaniu nie zjadają wszystkiego. To, co zostanie najczęściej zakopują, aby mieć zapas na później. Ich codzienne zapotrzebowanie na mięso wynosi od 1,5 do 2 kg.

Jak długo żyją rysie?

Rysie na wolności żyją od 14 do 17 lat. Osobniki żyjące w niewoli są w stanie osiągnąć nawet 26 lat.

Ryś ciekawostki

1. Choć rysie na krótkich dystansach potrafią biec z prędkością 80km/h, to nie można ich nazwać dobrymi biegaczami. Polując na swoją ofiarę, starają się podejść do niej jak najbliżej. Umożliwiają im to naturalne zasłony, takie jak zwalone drzewa, czy wysokie trawy. Potrafią się także bezszelestnie poruszać.
2. Oprócz udomowionych kotów, żbik i ryś są jedynymi przedstawicielami kotowatych żyjącymi w naszym kraju.
3. W 1900 roku we Francji wytępiono rysie. Obecnie podejmowane są próby reintrodukcji w Pirenejach i Wogezach.
4. Rysie należą do samotników. Spotykają się jedynie w okresie rui, która rozpoczyna się pod koniec stycznia i trwa do marca. Dochodzi wtedy do zmiany ich zachowania. Dokonują intensywnych wędrówek, aby znaleźć partnera. Zdarza im się także zaznaczać swój teren i głośno warczeć.
5. Cięża u tych zwierząt trwa około 70 dni. W jednym miocie samica wydaje na świat zazwyczaj od 2 do 3 kociąt.



6. Młode rysie ważą około 290 g. Swoje oczy otwierają dopiero po dziesięciu dniach od narodzić. Pierwsze mięso spożywają w 2. miesiącu życia. Swoją matkę opuszczają w 9-11 miesiącu życia.

7. Wizerunek rysia euroazjatyckiego pięciokrotnie pojawił się na znaczkach pocztowych Poczty Polskiej.

8. Naturalnym zagrożeniem dla rysi są wilki i lamparty. Dodatkowo młode kocięta muszą uważać na orły oraz puchacze.

9. Uaktywniają się nocą. Wówczas wybierają się na polowania. W ciągu dnia wypoczywają w swojej kryjówce.

10. Podczas jednej nocy potrafią pokonać od 7 do 20 km.

11. Dorosłe rysie euroazjatyckie osiągają długość ciała od 100 do 150 cm. Ich wysokość wynosi od 50 do 75 cm. Posiadają także ogon o długości od 15 do 30 cm. Takie osobniki ważą od 12 do 35 kg.

12. Ryś będący w bezruchu jest w stanie momentalnie skoczyć na wysokość około 2 metrów.

13. W naszym kraju jest to trzeci pod względem wielkości drapieżnik na wolności.

14. W całej Europie populacja tych ssaków wynosi od 3 do 5 tysięcy przedstawicieli.

15. Nie potrafią długo biegać, ponieważ dość szybko się męczą.



Koncentracja uwagi

Koncentracja uwagi – to „intensywne skupienie uwagi na wybranym przedmiocie, zjawisku czy sytuacji” (www.sjp.pl).

Nakierowywanie uwagi i jej utrzymywanie dotyczy konkretnego celu/przedmiotu i „dzieje się” w odpowiednim czasie.



Koncentracja uwagi jest UMIEJĘTNOŚCIĄ,
czyli można ją rozwijać i ćwiczyć ;)

ĆWICZENIE I

uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga
uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga
uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga
uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga
uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga uwaga

Znajdź i policz jak najszybciej:

zielone **u** – niebieskie **a** –

ĆWICZENIE II

Licz z przesunięciem! Licząc, za każdym razem rozpoczynaj od kolejnej cyfry wg schematu:

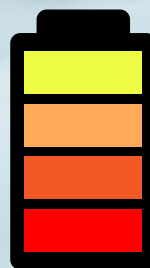
5 6 7 8, 6 7 8 5, 7 8 5 6, 8 5 6 7

Możesz wykonać to ćwiczenie w myślach lub na głos – sprawdź jak długo utrzymasz koncentrację bez pomyłki!

Proste? Spróbuj wybrać dłuższy ciąg liczb, zamień je na wyrazy lub litery!
np. ABCD, BCDA,... / Zawsze jestem uśmiechnięta/ty. Jestem uśmiechnięta/ty zawsze, Uśmiechnięta/ty zawsze jestem.



Należy pamiętać, że z koncentracją czasami jest jak z baterią – nie działa cały czas na 100%, jej poziom może spadać, ale również można ją „ładować” i dbać o jej trwałość.



Wskazówki, które mogą ułatwić naukę w domu

Sytuacja, w której znaleźli się uczniowie, rodzice i nauczyciele stawia przed wszystkimi nowe wymagania. Zamknięte szkoły i zawieszone zajęcia nie oznaczają jednak czasu wolnego od nauki. Ten okres zdalnej edukacji warto wykorzystać na: pogłębianie wiedzy w tych dziedzinach, które naprawdę nas interesują, na nadrobienie zaległości, na poćwiczenie umiejętności, które już mamy lub utrwalenie zdobytej wcześniej wiedzy.



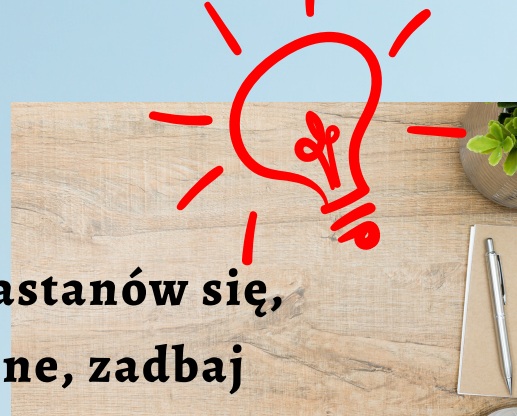
Samodzielna nauka w domu to wyzwanie zarówno dla ucznia jak i dla rodzica, wymaga bowiem sporej dyscypliny, motywacji oraz zorganizowania czasu, przestrzeni i narzędzi.



Aby nauka w domu była nie tylko obowiązkiem, ale także przyjemną formą spędzania czasu warto pamiętać o kilku zasadach (znajdziesz je na kolejnej stronie):



 **Zorganizuj swoje miejsce do nauki - zastanów się, które przedmioty mogą być Ci potrzebne, zadbaj o porządek, schowaj rzeczy, które mogą Cię rozpraszać.**



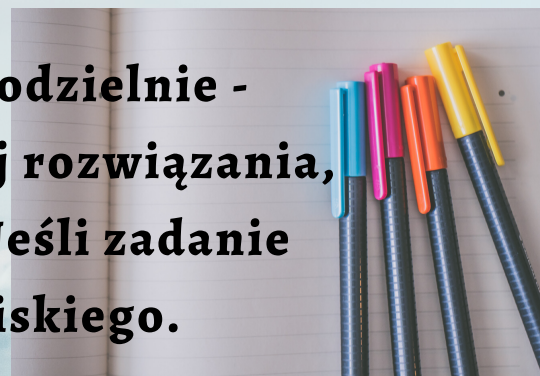
 **Stwórz wspólnie z bliskimi plan dnia - ułatwi Ci to naukę, będziesz miał/a czas na odrobienie zadania, a także inne aktywności, które lubisz robić :).**



 **Rób sobie krótkie przerwy, ale pamiętaj - gdy już wykonujesz zadania, postaraj się maksymalnie skupić na tym co robisz, wtedy nauka będzie bardziej skuteczna :).**



 **Postaraj się wykonywać zadania samodzielnie - jeżeli nie znasz odpowiedzi, poszukaj rozwiązania, np. w podręczniku lub w Internecie. Jeśli zadanie jest trudne, poproś o pomoc kogoś bliskiego.**



 **Pamiętaj o odpowiedniej diecie, pij wodę - wtedy organizm i mózg lepiej pracują :).**



Gra w skojarzenia – Pani Agnieszka Stpiczyńska, nauczyciel historii: „Kiedy jest mi źle, idę na spacer”

Jestem

jaka jestem

Moje dzieciństwo

podwórko, trzepak, jazda na rowerze,

beztroska

Szkoła nauczyła mnie

systematyczności

Autorytetem dla mnie są

codziennie- mąż

Utożsamiam się z

z nikim

Lubię w sobie

prawie wszystko

Zmieniłabym w szkole

głośne dzwonki

W życiu szukam

nie szukam, mam wszystko, czego

potrzebuję

Wierzę w

ludzi

Uczeń idealny

systematyczny

W szkole irytuje mnie

biurokracja



Lubię kiedy uczeń

kiedy uczniowi podoba się lekcja

ze mną

Rozważna czy romantyczna?

rozważno-romantyczna

Wymarzona podróż

Półwysep Iberyjski

Prawdziwe szczęście

istnieje

Dzieci

łatwo z nimi współpracować

Perfekcyjny dzień

jeszcze przede mną

Nigdy nie zapomnę

minionych podróży

Kiedy jest mi źle

idę na spacer



Gra w skojarzenia – Pani Agnieszka Stpiczyńska, nauczyciel historii:

„Kiedy jest mi źle, idę na spacer” c.d.



Przyjaciele

Ci sami od lat

Potrafię wybaczyć

chyba zawsze

W szkole boję się

nie boję się

Praca

satysfakcjonująca

Kiedy potrzebuję adrenaliny

nie potrzebuję

Jestem uzależniona od

czytania

Rozśmieszają mnie

książki J. Chmielewskiej, czasem

uczniowie, filmy...

Wzrusza mnie

filmy, książki

Moje śniadanie

za późno jadane

Niebo w gębie czuję

kiedy jem lody o smaku "śliwka

w czekoladzie"

Miejsce w Bydgoszczy

Park nad Kanałem Bydgoskim



Film, który mnie ostatnio zachwycił

"Miłość ma dwie twarze"

Aktualnie czytam

"Nietoperz i suszone cytryny" Marcina

Mellera

Muzyka, która wprawia mnie w dobry
nastrój

muzyka zespołu "Raz, Dwa, Trzy"

Gdybym nie robiła tego, co robię

pracowałabym naukowo

Najbardziej szalona rzecz w szkole

przerwa

Nigdy nie zrobiłabym

świadomie

krzywdy

drugiemu

człowiekowi

Gdybym miała życzenie do złotej rybki

zdrowie

Ostatnie zdanie

„dziękuję za wypowiedź"



MINDFULNESS W NASZEJ SZKOLE CZ.II

Mindfulness

Praca nad uważnością może być dobrą zabawą. Spokojne siedzenie z uwagą żaby to bardzo ważne i podstawowe ćwiczenie, dlatego wracamy do niego nieustannie. Przeszliśmy już jednak na kolejny poziom zaawansowania. Ćwiczyliśmy nasze zmysły i uświadamialiśmy sobie, jak ważne są one w poznawaniu tego, co nas otacza. Jedliśmy śniadanie z zawiązanymi oczami, rozpoznawaliśmy zapachy zamknięte w słoiczkach, za pomocą dotyku odgadywaliśmy zawartość magicznych pudełek, a także sprawdzaliśmy, co słychać w naszej szkole, jeśli w klasie zapanuje idealna cisza.

Obecnie badamy i z ogromną ciekawością przyglądamy się emocjom. Uczymy się je rozpoznawać po to, aby w odpowiedniej chwili na nie zareagować, aby nie dać się porwać złości czy nadmiernemu wybuchowi entuzjazmu, aby umieć się opanować, ale też po to, żeby świadomie przeżywać radość i szczęście.

Mamy nadzieję, że to początek naszej drogi z uważnością. Liczymy na to, że będzie jej coraz więcej w naszym życiu i że uda się nią "zarażać" coraz więcej dzieci i dorosłych.

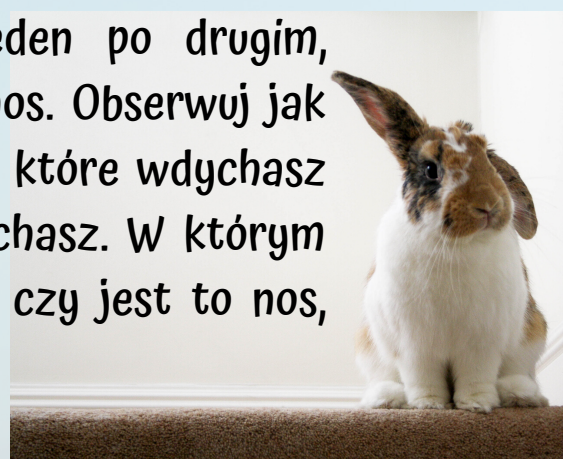
Chcesz spróbować? Oto kilka naszych ulubionych ćwiczeń, które znajdziesz na kolejnej stronie:





"Pszczółki" - usiądź wygodnie na krześle lub poduszce, wyprostuj plecy, zatkaj uszy i zamknij oczy. Nabierz powietrze nosem, a następnie powoli wydychaj ustami cichutko przy tym brzęcząc (jak pszczoły w ulu). Koncentruj się na oddechu i dźwięku, który wydajesz. Czy jest on cichy czy głośny? Czy przez cały wydech brzmi z jednakową mocą? Gdzie najwyraźniej odczuwasz ten dźwięk - w gardle, ustach, nosie?

"Zajaczki" - weź trzy króciutkie wdechy, jeden po drugim, następnie powoli wypuszczaj powietrze przez nos. Obserwuj jak porusza się twój brzuch. Zbadaj, czy powietrze, które wdychasz ma taką samą temperaturę jak to, które wydychasz. W którym miejscu odczuwasz swój oddech najwyraźniej - czy jest to nos, gardło, klatka piersiowa czy brzuch?



Wypróbuj, którą dziurką od nosa oddychasz dziś mocniej? Sprawdź, czy możesz bez użycia rąk sprawić, aby teraz mocniej oddychała ta druga dziurka.





Szybka „15” z panią Anną Kiełpinską - „tak się nazywam” ^{RF}

1. Owoce czy warzywa? **OWOCE**

2. Poniedziałek czy piątek? **PIĄTEK**

3. Aktywność czy słodkie lenistwo? **SŁODKIE LENISTWO**

4. Lato czy zima? **LATO**

5. Piłka nożna czy lekkoatletyka? **LEKKOATLETYKA/WYBACZ**

8D/

6. Kawa czy herbata? **HERBATA**

7. Morze czy góry? **GÓRY**

8. Słodkie czy słone? **SŁODKIE**

9. Rower czy samochód? **ROWER**

10. Książka czy film? **1 TO 1 TO/JAK TRZEBA KONIECZNIE WYBRAĆ
TO FILM**

11. Przedmioty ścisłe czy humanistyczne? **HUMANISTYCZNE**

12. Praca w szkole tak czy nie? **ZDECYDOWANIE TAK**

13. Muzyka klasyczna czy współczesna? **WSPÓŁCZESNA**

14. Biblioteka czy księgarnia? **1 TO 1 TO/ JAK TRZEBA WYBRAĆ
KSIĘGARNIA**

15. Kuchnia europejska czy orientalna? **ORIENTALNA**



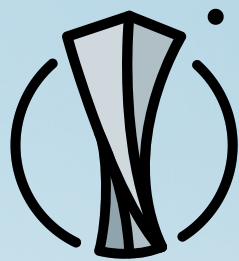


W niedzielę dnia 8 marca br. swój pierwszy mecz w Centralnej Lidze Juniorów (CLJ) rozegrali chłopcy z klasy 8D prowadzeni przez trenera Rafała Krygiera. Na inaugurację sezonu do Bydgoszczy przyjechała ekipa Lecha Poznań. O godzinie 16:00 sędzia zagwizdał po raz pierwszy, rozpoczynając mecz.

Od pierwszych minut inicjatywę przejmowali goście, lecz to chłopaki z Bydgoszczy jako pierwsi objęli prowadzenie, a na listę strzelców wpisał się, po pięknym dośrodkowaniu z prawej strony Mikołaja Dziarkowskiego, Mikołaj Januszewski. Po straconej bramce Lechici jeszcze bardziej podwyższyli tempo gry, ale dobra dyspozycja linii obrony oraz bramkarza Dominika Stannego pozwoliła bydgoszczanom osiągnąć do przerwy wynik 1:0.

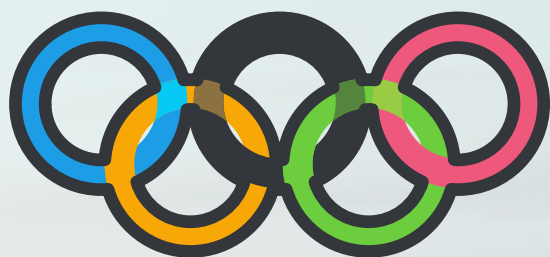
Na drugą część spotkania obie drużyny wyszły z jeszcze bardziej bojowym nastawieniem. Z każdą minutą chłopcy z Poznania tworzyli sobie coraz to groźniejsze sytuacje, aż w końcu w około 60. minucie zdominowali mecz. Wynikiem tego była bramka wyrównująca zdobyta w 65. minucie. Po akcji skrzydłem i dośrodkowaniu w pole karne do piłki doszedł napastnik Lecha, który mając na plecach jednego z naszych obrońców, wycofał piłkę na 23 metr, gdzie dobrze ustawiony był pomocnik Lecha i po mocnym strzale w okienko bramki Dominik musiał wyciągać piłkę z siatki. Lekko podłamani zawodnicy MUKS-u wznowili od środka, a ekipa Lecha chciała pójść za ciosem i strzelić kolejną bramkę. Po niespełna 10 minutach na tablicy wyników widniał wynik 1:3 i w końcówce meczu prowadzenie na 1:4 podwyższył napastnik Lecha. Nasi chłopcy przegrywają z faworytem rozgrywek na inaugurację sezonu.





- UEFA podjęła decyzję o przełożeniu Mistrzostw Europy w piłce nożnej z roku 2020 na 2021 w związku z panującą epidemią COVID-19. W marcu większość lig w Europie zawiesiło swoje rozgrywki na przynajmniej 2 tygodnie. Piłkarze trenują indywidualnie w swoich domach. Nadal nie wiadomo, czy sezon zostanie wznowiony, czy zwycięzcami zostaną drużyny, które aktualnie znajdują się na pozycji lidera. Natomiast wiemy, że na występy Polski na ME będziemy musieli poczekać jeszcze rok. Przypominamy, że jesteśmy w grupie E z Hiszpanią, Szwecją oraz nieznanym jeszcze zwycięzcą barażu.

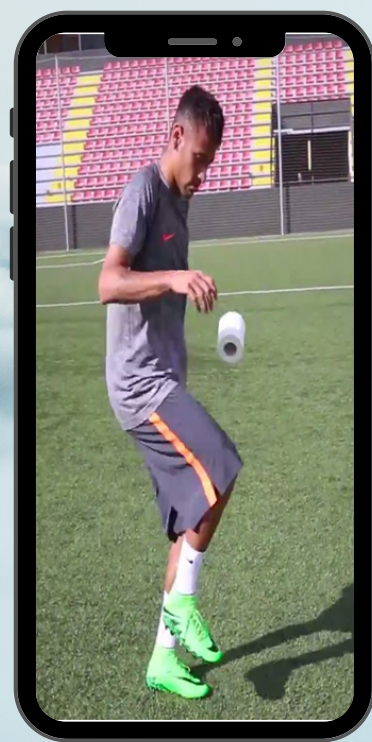
- Sezon w skokach narciarskich zakończony. W konkursie Pucharu Świata zwyciężył Stefan Kraft (1659 pkt), a na 4 i 5 miejscu plasowali się kolejno Dawid Kubacki (1169 pkt) i Kamil Stoch (1031 pkt).
- W konkursie Raw Air z powodu przedwczesnego zakończenia zwyciężył Kamil Stoch, który znajdował się na pozycji lidera podczas podjęcia decyzji o zakończeniu konkursu szybciej niż planowano. Tak jak w przypadku przełożenia ME na rok 2021 tak i w skokach przyczyną przedwczesnego zakończenia sezonu był koronawirus.



- Wiadomo też, że letnie Igrzyska Olimpijskie w Tokio, w związku z trwającą pandemią COVID-19, zostały przesunięte na 2021 rok.



- W związku z trwającą kwarantanną domową sportowcy znaleźli czas na tworzenie nowych challenge'y. Jednym z pomysłów wymyślonych przez piłkarzy jest różnie zwany **#dychachallenge**. Polega na zrobieniu 10 podbić rolką papieru.



Znajomy... kolega... koleżanka

XoXo

czy przyjaciel?



Zacznijmy od wyjaśnienia pojęcia kolega, znajomy, koleżanka, przyjaciel...

Czy każdy z nas rozumie te pojęcia? Ja zrozumiałem niedawno, że każde z tych słów znaczy co innego. Niby dla nas nie ma to znaczenia, ale w rzeczywistości jest inaczej.

Znajomy, to ktoś kogo się zna, z kim spotkaliśmy się raz, może dwa, znamy jego imię, nazwisko bądź znamy się z facebook. Nic poza tym.



friends



Kolega/koleżanka to ktoś bliższy niż znajomy. To ktoś, z kim często spędzamy czas. Pójdziemy pograć w piłkę, do kina czy na podwórko.

Natomiast przyjaciel? Tutaj się liczy zaufanie, zawsze możemy liczyć na jego/jej pomoc. Nigdy nie odwróci się od nas - zwłaszcza jak będziemy mieli problemy.

Czy każdy z nas ma takiego przyjaciela, któremu mógłby powiedzieć wszystko? Ja mam dużo fajnych kolegów, znajomych, ale nie mam przyjaciela. Ostatnio zaskoczył mnie kolega z klasy. Poprosiłem go, aby przypilnował mi torbę treningową, ponieważ musiałem wrócić do szatni po klucze. Mój kolega czekał na mnie na przystanku razem z moją torbą, pomimo że przyjechał jego autobus, nie zostawił torby, tylko czekał, aż przyjdę, aby mi ją oddać. Byłem zaskoczony. Wtedy pomyślałem, że w obecnych czasach mało jest takich kolegów, na których można polegać. Choć nie jest moim przyjacielem, zyskał mój szacunek.

W dzisiejszym świecie ciągle się spieszymy, na pewno ktoś inny, zadzwoniłby i powiedział: „Hej torbę schowałem ci za wiatą, nie mogę na ciebie poczekać, bo przyjechał mój autobus”. Niby taka mała rzecz, ale zapadła mi w pamięć.

Rozejrzyjmy się dookoła i spróbujmy znaleźć przyjaciela, bo czasami osoba, która stoi obok nas, ta cicha, ta milcząca może być naszym przyjacielem.



Podejrzane przez dziurkę od klucza życie uczniów w czasie pandemii



Oj, niełatwo się żyje, gdy dzień podobny jest do dnia jak dwie krople wody, gdy wyczynem staje się wyjście z domu, a prawdziwą atrakcją zjedzenie codziennego posiłku. Sami się przekonajcie, jak zatrzymali w soczewce te chwile nasi uczniowie. Pewnie w niektórych wpisach odnajdziecie samych siebie ;)

Gabriel, klasa 6b

Dziennik z korony i wirusa.

Środa, 22 IV 2020 r.

To już 42. dzień siedzenia w domu i jeszcze Dzień Ziemi. Świat oszalał, a Ziemia się zbuntowała. Wstałem o 8:00 i jak zawsze śniadanie, ścielenie łóżka, wietrzenie pokoju i „UKOCHANE LEKCJE”. Pierwsza myśl – „żeby było mało zadane”. Uff... tylko dwa przedmioty, to niewiele. Powygłupiam się z kotem i psem. Kot to Momo, a pies to Luna.



Czwartek, 23 IV 2020 r.

W radiu mówili, że można już wchodzić do lasu. Więc dzisiaj, jak tata wrócił z pracy, pojechaliśmy nad jezioro. Spacerowaliśmy brzegiem, słuchaliśmy śpiewu ptaków. Rzucaliśmy Lunie gałęzie do wody, a ona jak szalona wskakiwała do jeziora, płynęła po kij i szczęśliwa wracała. Bawiliśmy się też w berka. Było bardzo fajnie. Jak mówi mama przewietrzyliśmy globusy :)

2020

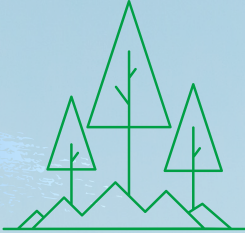
Piątek, 24 IV 2020 r.

Rodzice powtarzają, że od tej izolacji dostajemy na głowę. Ja i brat, zwierzaki raczej nie ;). Nam jest dobrze. Dużo czasu na wszystko. Można chodzić w pidżamie, nie trzeba wstawać o 6:00, nie słyszeć dzwonka na lekcje. Tylko mamy wołanie z pokoju obok „Gabrys, co ty robisz w tym pokoju, miałeś lekcje odrabiać”. No więc prawie jak dzwonek. ;)



Dawid, klasa 6d

21 kwietnia 2020 r.



Mija prawie drugi miesiąc, kiedy zamknięte są szkoły, kluby sportowe, kina, teatry itp. A ja oprócz wyjścia na krótki spacer do lasu z rodzicami i bratem nigdzie indziej nie byłem. Dobrze, że jeszcze mam możliwość wyjścia do ogrodu. Po prostu zaczynam wariować.

22 kwietnia 2020 r.

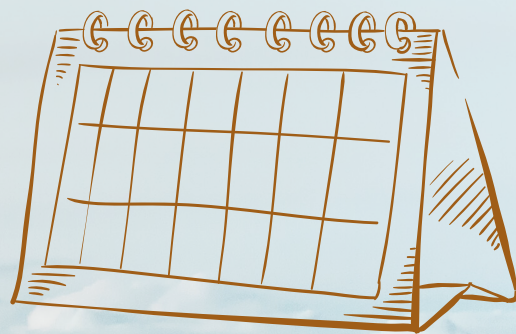


Pierwszy tydzień, drugi tydzień, trzeci tydzień a nic się nie zmieniło. Wszystkie dni podobnie do siebie wyglądają. Chociaż można wychodzić do lasu i to jest wielki plus, lecz pewnie zaraz będzie zakaz, ponieważ jest duża susza i grozi to pożarem. Zacząłem już czytać siódmą książkę w ciągu dwóch tygodni. Lekcje online męczą, ale jakoś daję radę.



23 kwietnia 2020 r.

Wczoraj mówiłem, że daję radę. Kompletnie się myliłem. Jedynym plusem jest Internet. Widok bliskich na rozmowach video. Mam też dodatkowe lekcje online i czasami wydaje mi się, że to za dużo. Próbuję to jakoś przespać, wstaję o 11., ale niewiele to pomaga. Tyle z dzisiejszego dnia. Zobaczą, co jutro. Może będzie lepiej?



Sebastian, klasa 6d

Środa, 22 IV 2020 r.

Dzisiaj wstałem wcześniej rano. Zjadłem szybko śniadanie. Usiadłem w fotelu i czytałem książkę. Później zrobiłem lekcje. Polski mnie załamał, znowu trzeba było pisać jakiś dziennik lub pamiętnik. Nie cierpię tego! Po powrocie taty z pracy poszedłem wykonać trening.



Natalia, klasa 8b

31.03.2020-3 dzień przymusowej kwarantanny.

Nawet nie chcę myśleć, który już tydzień siedzę w domu . Chyba dwa tygodnie temu pisałam, że daję radę z lekcjami...No ale już nie daję! Tyle wysyłają tych zadań, że to się w głowie nie mieści! Dzisiaj miałam wycieczkę do Los kuchnios, Nowego pokoju i San sypialni. Każdy dzień jest taki sam i już nie mam, o czym pisać w tym dzienniczku. Chciałabym się spotkać z jakąś koleżanką czy iść na zakupy....



10.04.2020-nie mam pojęcia, który dzień kwarantanny..

Nareszcie się to skończyło i pojechałam na wymarzone wakacje do Hiszpanii, jadłam pyszne jedzenie i opalałam się.... I wtedy obudziła mnie mama i kazała mi posprzątać w pokoju. Mam nadzieję, że nie będzie egzaminów, bo wiem, że zawałę matmę .i j. polski pewnie też. Wczoraj spałam do 11. tylko dlatego, że mama pracowała i nie obudziła mnie. Napisałabym dzisiaj więcej, ale właśnie woła mnie na obiad.

Igor, klasa 8b

20.04.2020 Poniedziałek

Kolejny fantastyczny poniedziałek. Wstałem o 16., bo pół nocy grałem w COD-a. Śniadanie zjadłem na obiad, więc jestem do przodu o jeden posiłek. Może zgubię zbędne kalorie :)

21.04.2020 Wtorek

Pobudka już o 14. Jest postęp. Przeglądałam szkolny dysk. Nauczyciele trochę zlurowali, więc jest mniej zadane, ale i tak ze 3 godziny zejdzie. Wieczorem serial, potem trochę na fejsie, a na nockę ustawiłem się z kumplami na granie.

22.04.2020 Środa

Kolejny niesamowicie fantastyczny dzień. Tym razem wstałem o 17., więc nie ma postępu. Wybrałem się razem z mamą do sklepu, bo sam nie mogę i kupiłem zapasy na moje smutne życie. Potem zajrzałem na dysk. Było sporo nauki, ale szybko minęło. Trochę czasu z mamą spędziłem i poszedłem znowu grać.

Igor, klasa 6b

20.04.2020 r.

Hurra! Cudowny dzień. Dzisiaj zniesiono zakaz wychodzenia do parku i lasu... Pojechaliśmy z mamą i tatą do Myślecinka. ..Wszystkie punkty gastronomiczne były zamknięte.

22.04.2020 r.

Oczywiście zaraz po lekcjach kierunek Myślecinek. Dzisiaj była piękna pogoda. Zrobiliśmy niezły maraton. Pierwsze budki z jedzeniem były otwarte. Nie odpuściłem mamie zapiekanek 😊 Chociaż z maskami nie było łatwo ich konsumować.

23.04.2020 r.

Dziś mieliśmy więcej nauki, dlatego na rowery wyszliśmy późnym popołudniem. Oczywiście krótkie rękawy no i maski. Jupi! Były w końcu lody. Na to czekaliśmy. Uwielbiam te nasze wycieczki.

Wiki, klasa 8b

23 kwietnia

Pamiętam jak dziś, gdy dowiedziałam się, że zamykają szkoły. Tak bardzo się cieszyłam, a jednocześnie bałam. Pomyślałam sobie wtedy: „To naprawdę się dzieje. Co dalej?” Nie sądziłam, że będzie mi brakować codziennych, pozornie zwykłych rzeczy i że tak bardzo będę potrzebowała kontaktu z ludźmi. Jednak staram się myśleć pozytywnie i widzieć we wszystkim dobre strony. Jedną z rzeczy, których się nauczyłam, jest docenianie małych spraw. Teraz wręcz marzę o pójściu z moją przyjaciółką do naszej ulubionej kawiarni albo o obiedzie u babci, gdzie można się spotkać z całą rodziną. Brakuje mi nawet biegu na autobus, by nie spóźnić się na pierwszą lekcję lub biegania w lesie o ósmej rano, gdy o niczym innym się nie marzy jak o ciepłym łóżku. To dopiero niespodzianka! Teraz leżę w swoim ciepłym łóżku połowę dnia, a brakuje mi biegania po lesie wczesnym rankiem. Kto by pomyślał, że zacznę mi brakować szkoły lub zwykłego spaceru bez konieczności noszenia maseczki.



OPOWIEŚĆ O SAMANDURZE, JEGO TOWARZYSZU BLINGU I GRALLU Z WIELKIEJ GROTY BAZYLISZKA.

Tego roku była wyjątkowo surowa zima. Nawet dla krasnoludów, o których będzie ta opowieść.

Samandur, syn Króla Wulfstana III z dynastii Bobrów, miał dwadzieścia dwa lata. Wszyscy oczekiwali, że wyrośnie na silnego wojownika, lecz tak się nie stało. Książę był niezmiernie rozpieszczany przez ojca. Mimo że chciał się doskonalić w sztuce walki, ojciec mu nie pozwalał.

Powróćmy na chwilę do krasnoludów. Potrzebowali oni jedzenia, lecz w takie mrozy kupcy nie wędrowali po górach. Wulfstan chciał zakupić jedzenie od ludzi z rybackiego miasta Belveder, ale niespodziewanie zachorował i nie mógł osobiście wyruszyć, więc po długiej walce wewnętrznej wysłał swojego syna z zaufanym generałem Złocistą Szramą oraz jego niewielkim oddziałem.

Wojowie przejechali na tresowanych bojowych niedźwiedziach około dwadzieścia mil, aż w końcu dotarli do miasta. Był to średniej wielkości gród, w którym wszędzie pachniało rybą. Podróżnicy udali się do zamożniejszej części miasta, w której znajdował się królewski pałac. Władca został już powiadomiony o przybyszach, lecz w sali tronowej na krasnoludy czekali jedynie strażnicy, którzy poinformowali gości, że ich pan spożywa posiłek, zatem muszą iść do jego komnaty na drugim piętrze.

Przybysze z trudem wdrapywali się po wysokich, zwłaszcza dla niewielkich wzrostem krasnoludów, schodach. Gdy zasapani pojawili się w ogromnej sali, władca już na nich czekał, klasnął na posługaczy i po chwili służba zastawiła stół jadłem.

-Mam towary, które chcecie-rzekł, bowiem domyślił się, w jakim celu przybyli.

-Mamy pieniądze-powiedział pośpiesznie Samandur, gdyż nie chciał, by król wziął ich za żebraków.

Król zaklasnął dwa razy i w mgnieniu oka przybiegł posłaniec. Władca rzekł do niego, aby powiadomił niewolników o tym, by rozpoczęli załadunek jedzenia na wozy. Posłaniec wybiegł, a Samandur i reszta zjedli posiłek, podziękowali i wyszli. Książę wsiadł na kuca, a wojownicy na niedźwiedzie. Przejechali około cztery mile, aż tu nagle okazało się, że są w pułapce.

Zza drzew wyskoczyło czternastu goblinów uzbrojonych w miecze i kolczugi, a za nimi stało ich dziewięciu towarzyszy z łukami. Oddział krasnoludów ruszył do boju, lecz zginęli od łuków. Natomiast niedźwiedzie, które były nieprzerwanie okładane mieczami, po pewnym czasie się wykrwawiły. Dwa krasnoludy, które pozostały przy życiu, się poddały. Byli to Samandur oraz Bling, jeden z jeźdźców. Osiem goblinów zaprowadziło jeńców do bazy, uprzednio zakrywając im oczy, pozostali nabili nieszczęsnego generała Złotą Strzałę na kij i poszli w stronę krasnoludzkiego miasta. Bohaterowie siedzieli w celach głęboko pod ziemią, od czasu do czasu byli zmuszani do kopania tuneli, by powiększyć goblinie miasto. Samandur był bardzo cichy, wydawał się przestraszony i zarazem zamyślony. Bling postanowił opracować plan ucieczki. Po pięciu dniach ciężkiej pracy i okropnego jedzenia Samandur oznajmił Blingowi z wielkim entuzjazmem:

-Mam pomysł na ucieczkę! Dość ryzykowny, ale trzeba spróbować.

Bling nie mógł uwierzyć w słowa księcia i równie podekscytowany zapytał:

-Jaki?!

Nie zwlekając z odpowiedzią, Samandur wyszeptał mu swój plan do ucha. Następnie zaczął rozdzielać zadania.

-Na początek musisz znaleźć wiadro i napełnić je wodą z zimnego potoku obok dziedzińca - powiedział dumny z pomysłu Samandur.

-Spotkajmy się przy składzie kilofów.

Bling nie zastanawiając się ani chwili, wybiegł szukać wiadra. Okazało się, że stało ono na korytarzu. Chwycił je, nalał wody i szybko wrócił.

-Teraz będzie naprawdę niebezpiecznie, bowiem musimy przejść mostem, który znajduje się za wielkim posągami władcy goblinów- ostrzegł młody książę.

Trudno było iść i zarazem ukrywać wiadro, ale na szczęście się udało.

Po przemierzeniu niewielkiego odcinka drogi zaleźli się przed drzwiami.

-Dokąd one prowadzą?- zaciekawił się Bling.

-Do kuźni, która powinna być teraz pusta-odrzekł Samandur.

Bling zaczął pchać drzwi, lecz po chwili stwierdził, że są zamknięte.

-Co teraz? -zapytał.



c.d. w następnym numerze...



Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do współtworzenia **AFISZA**.

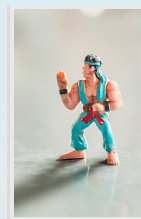
Jeżeli chcecie dzielić się z rówieśnikami swoją twórczością, spostrzeżeniami, myślami, zaangażujcie się w pracę nad naszą gazetką. Ciekawe teksty chętnie opublikujemy. Możecie je wysłać do pań: Chechły, Gehrke, Hamerskiej lub p. Zalas(agatta82@edupolis.pl, pedagog@edupolis.pl, monika.hamerska1@edupolis.pl, azalas@edupolis.pl).



Autorzy tekstów w aktualnym Afiszu (nauczyciele, uczniowie):

Małgorzata Bulman-Goździcka, Agata Chechła, Paulina Gehrke, Monika Hamerska, Agnieszka Zalas, J. Wróblewska, O. Karczewski, P. Jodkowski, K. Wiśniewski, M. Stróżyński.

Opiekę nad całością prac sprawują nauczyciele: Agata Chechła - polonistka, Paulina Gehrke - pedagog, Monika Hamerska - psycholog, Agnieszka Zalas - polonistka



AFISZ dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie internetowej szkoły w zakładce - Uczniowie→ **Gazetka szkolna**.

Aby wszystko było jasne...

Treści prezentowane w gazetce są wyrazem indywidualnych przekonań autorów, opiekunowie ingerują jedynie w przypadku poważniejszych naruszeń zasad ortografii, gramatyki i dobrych obyczajów.

REDAKCJA

**Życzymy zdrowia
i pogody ducha!**

